GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek | Nro. 114. | 4. Października 1824.

Wiadomości kraiowe.

— *Z Wiednia d. 18. Września.* —

Jego Cesarska Mość raczył nayłaskawiey na Seym Galicyyski, przypadaiący w d. 18. Października r. b. Ignacego Hrabię Krasickiego, Deputata Wydziału Stanowego mianować pierwszym Królewskim Kommissarzem, a drugim Kommissarzem Królewskim Jana Urnskiego Deputata honorowego Wydziału Stanowego.

Cesarz Jegomość naywyższym listem gabinetowym pisanym z d. 19. z. m. do C. K. pierwszego W. Ochmistrza Xięcia na Trauttmansdorfie - Weinsberga, przeznaczył Dwór dla Jego Cesarzowicowskiey Mości Arcy-Xięcia Franciszka, i raczył mianować C. K. nadwornego Kanclerza, Piotra Hrabiego Göes, W. Ochmistrzem, tudzież dwóch C. K. Szambelanów, Pułkownika Barona Codenhoven i Podpułkownika Hrabiego Falbenhain, Szambelanami czynnymi. Daley dotychczasowego Ochmistrza Jego Cesarzowicowskiey Mości Arcy Xięcia Franciszka, Radcę nadwornego Görögа, tudzież obudwóch Nauczycieli i Radców nadwornych Franciszka Sommaruga i Józefa Obenaus, raczył N. Pan od obowiązków uwolnić, a okazawszy im naywyższe zadowolenie, oznaczył ich posady na przyszłość, ozdobiwszy Radcę nadwornego Göröga Krzyżem Komandorskim, Radców rządowych Sommarugę i Obenausa małym Krzyżem Królewskiego orderu S. Stefana, przeznaczaiąc oraz pierwszego do C. K. Sądu Appellacyi w Wiedniu a drugiego do C. K. Rządu Niższey Austryi. Nakoniec raczył N. Pan swoiemu Jenerałowi Adjutantowi i Pułkownikowi, Kawalerowi Eckardt, dać mały Krzyż Ces. Austr. orderu Leopolda.

Hrabia Göes mianowany W. Ochmistrzem Arcy-Xięcia, złożył w tym charakterze w d. 22. z. m. przysięgę; i przez C. K. pierwszego W. Marszałka, Xięcia na Trauttmansdorfie-Weinsberga, przedstawiony był wszystkiemu Dworowi Jego Cesarzowic. Mości Arcy-Xięcia Franciszka.

Jego Cesarska Mość rozkazał po zmarłym Królu Francuzkim Ludwiku XVIII. przywdziać na Dworze żałobę w d. 23. z. m. i takową nosić przez dni dwadzieścia z odmianą; a mianowicie przez dni 12 to iest od 23. Września aż włącznie z d. 4. Października, grubą, a przez ostatnie dni ośm, to iest od 5. włącznie z d. 12. Października, cienką.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Traktat zawarty w d. 17. Kwietnia w Petersburgu między Rossyią i Zjednoczonemi Stanami Ameryki północney, według gazety Nowego Yorku, iest treści następuiącey: §. 1. Żegluga na morzu spokoynem wolną iest dla obiedwóch stron, równie rybołostwo i prawo lądowania na wszystkie nieosadzone punkta brzegów północno zachodnich; atoli tylko, aby mieć handel z kraiowcami. §. 2. Poddani iednego Mocarstwa nie mogą lądować na punktach północno zachodnich brzegów przez drugie Mocarstwo osadzonych, bez pozwolenia Gubernatora lub Kommendanta. §. 3. Liniia graniczna iest 54 stopień szerokości północney. Zjednoczone Stany nie mogą tey linii ku północy a Rossyia ku południowi przekraczać. §. 4. Obu Narodom wolno iest przez lat sześć zawiiść do zatok, portów i t. p. iednego lub drugiego Narodu dla połowu ryb lub handlu z kraiowcami. §. 5. Handel broni ognistey i wódki zakazany. Przestępcy tego zakazu nie będą podlegać konfiskacie okrętu, lecz karze, iaką każdy Naród swoim poddanym przeznaczy. §. 6. Zatwierdzenie tego traktatu nastąpi w 10 miesiącach po podpisaniu.

Nowy Francuzki Poseł przy Zjednoczonych Stanach Ameryki północney, Baron de Mareuil, przedstawiony był w d. 4. Sierpnia w Washingtonie Prezydentowi; poczém tenże dał posłuchanie Posłowi Rzeczpospolitey Guatimala, która się za niepodległą Mexykowi ogłosiła.

Podług gazety *General-Advertiser* przybył Margrabia Lafayette d. 15. Sierpnia do Nowego Yorku na okręcie Kadmus.

)(

Okręt przybyły do Anglii z Barbados, spotkał okręt z Bostonu, którego Kapitan mówił, że P. John Quincy Adams wybrany został znaczną większością na Prezydenta Zjednoczonych Stanów.

Ameryka Hiszpańska.

Kuryier Angielski wyraża Dziennik Paryzki, Gwiazda, nie wstydził się w numerze swoim z d. 1. Września umieścić wiadomość, którą iakoby z Peru przez Jamaikę odebrał; wiadomość, ieszcze śmiesznieyszą od owey z listu bezimiennego, podług którey miał Boliwar znieść woysko Królewskie w Peru i Limę znowu odebrać. Pewna gazeta poranna postanowiła odpowiedzieć na basnie Kuryiera, a co iest godném uwagi, Dziennik ten iest również gorliwym obrońcą powstańców; słowem iest to Kronika poranna. Dziennik ten wyraża: Według twierdzenia naszego Kolegi, nadeszły listy z Peru z nowinami: atoli nowiny te nie są do poięcia. Listy owe donoszą, że Jenerał Olaneta, dowodzący przednią strażą Król. Hiszpańskiego woyska w obwodach Potosi, Chuquisaca i Tapiza, opuścił sprawę Królewską i przeszedł do nieprzyiaciela. Jakież są blitsze okoliczności i powody do tak szczególney czynności? Olaneta, donoszą owe listy z Jamaiki, ścigany przez Jenerała Roialistów Carratala, został przez tegoż wzięty w niewolę. Jeżli Olaneta iest ieńcem, tedy nie mogł przeyść do powstańców; zresztą Jenerał ten znanym iest iako gorliwy stronnik sprawy Królewskiey. Gdyby ta cała rzecz tylko cokolwiek miała w sobie prawdy, tedy pierwszą wiadomość odebraliśmy przez Buenos-Ayres, a nie z portów morza spokoynego, iak to nie do rzeczy umieszczono w listach, które istotnie lub pozornie z Jamaiki odebrane.

Podług wiadomości z Buenos-Ayres z d. 17. Maia, przybyli tamże z Państw związkowych Kordowy i Salta Depotowani, żądaiąc pomocy przeciwko korpusowi Królewskiemu, który ciągnie pod Valdesem i Olanetą. Niewiadome ieszcze w tey mierze postanowienie Rządu Buenos Ayreskiego.

Na statku pocztowym z Buenos-Ayres przybył do Londynu były Minister Spraw Zewnętrznych tey Rzeczpospolitey, P. Rivadavia. Listy, które ten okręt przywiózł dochodzą do d. 26. Czerwca, i nie zawieraią ani słowa względem Peru. Gazety Londyńskie uważaią to za oczewisty dowód, że wszystkie przez Kuryiera udzielane wiadomości są fałszywe, i że sprawa Roialistów w owym kraiu nie iest w złym stanie, (Jednakowoż Kuryier z d. 7. t. m. umieścił na nowo wiadomość z Nowego Yorku z d. 4. Sierpnia, podług którey Lima i Calao maią być w mocy powstańców będących pod Boliwarem.)

Brazyliia.

Listy z Bahii z d. 11. Lipca donoszą, iż tam spokoyność panowała i obiedwie fregaty Brazyliyskie, które blokowały zatokę Pernambuku, zawinęły przed dwóma dniami do tego portu. Ziawienie się ich zmieszało mieszkańców, ponieważ obawiaia się zupełnego upadku Pernambuku, gdyż prowincyia ta przez oddalenie się eskadry blokuiącey, na nierząd iest wystawioną. Ze stronnictwa Carvalha (przywłaszczyciela, Gubernatora) poległo więcey iak 300 ludzi pod Maçaio. Mówiono powszechnie, że wyprawa Portugalska (która teraz, gdy iest nadzieia zgody między Portugaliią i Brazyliią, zaniechaną się być zdaie) będzie miała na celu Pernambuko, ponieważ w Lizbonie wiedzą dobrze o niezgodzie w tey prowincyi panuiącey, przez co wszystkie środki obrony zostałyby nadwerężone.

Dziennik wychodzący w Rio de Janeiro, *O Diario Fluminense*, którego numera do d. 18. Czerwca w Paryżu odebrano, zawiera różne wyroki względem środków obrony przez Cesarza nakazanych. Jeden z tych numerów umieścił zupełny rys sprawy, rozpoczętey przeciwko Jenerałowi Labatu, naczelnikowi woysk Portugalskich przy obleżeniu (tak mężnie przez Portugalskiego Jenerała Madeira bronionego) miasta Bahii. Jenerał ten usprawiedliwił się Sądowi woiennemu z zarzutów fałszywie przeciwko niemu wniesionych i przywrócono mu natychmiast iego stopień i godność.

Przez wyborców prowincyi Rio-de-Janeiro wybrani zostali do drugiey, czyli wyższey Izby Zgromadzenia następuiące osoby. Biskup, Kapelan Cesarza, Mariano Jose Pereira de Fonseca; Jose Joaquim Carneiro de Campos; P. Vilella Berbuza; A. L. Pereira de Cunha; J. S. Manuel da Costa; J. da Silva Lisboa; Hrabia Palmas L. J. de Carvalho e Mello; Pizaro Baron de Santo Amaro i Monsignor Vidigal.

Pierwsze trzy numera nowego pisma również w Rio-de-Janeiro wychodzącego, pod tytułem: Dostrzegacz Brazylyyski (*Spectador Brasileiro*) dochodzące do 5. Lipca, zawieraią zupełny obraz wypadków zaszłych w Lizbonie w d. 30. Kwietnia, i w skutek tychże rozmaitych wyroków Królewskich. Zdaie

się, że wiadomość o tych wypadkach sprawiła mocne wrażenie w stolicy Brazylii.

Portugalia.

List prywatny z Lizbony z d. 25. Sierpnia, umieszczony w gazetach Londyńskich zapewnia, że wyprawa do Brazylii iest na teraz zaniechaną. Oraz Krol uwolnić kazał wielką liczbę osob, uwięzionych z powodu udziału do spisku Infanta Dom Miguela, wyiąwszy pierwszych dowodców, którzy przez Kommissyią woyskową będą sądzeni. Wciąż utrzymnie się wieść o bliskiem nadeyściu eskadry Angielskiey.

Układy między Portugaliią i Brazylyią, iak zapewniaią gazety Londyńskie, tak szczęśliwy wzięły obrot, że owe okręty przewozowe, które Rząd Portugalski dla przewiezienia woyska zabrał, znowu takowe kazał zwrócić.

Hiszpaniia.

Podług wiadomości z Madrytu z d. 3. Września Królestwo Ich Mość i rodzina Królewska bawią ciągle w zamku St Ildefonso. Krol na prośbę D. Josepha de Crez, raczył uwolnić go od obowiązków Ministra Woyny i zarząd tegoż Wydziału poruczył tymczasowo Marszałkowi polnemu, D. Joseph d'Aimerich; tenże sam zatrzyma stopień Jenerała Inspektora piechoty.

Król mianował D. Pascala Lignan Gubernatorem woiennym Madrytu.

Wyższa Intendentura Policyi oddaną została P. Rufino Gonzales.

Kommissyia woyskowa nieustaiąca Królestwa Nawarry, wydała wyrok na sprawców i współwinnych rozruchów, zaszłych w różnych czasach w mieście Pampelonie, gdzie słyszeno buntownicze piosnki i odgłos: »Niech żyie Konstytucyia!« W skutek tego wyroku wysłani zostali na lat 10 do Afryki: Antonio Labara, Xavier Arangnren, Miguel Erdozain, Francisco Sansol, Dyonisio Quintona i Manuel Plana, wszyscy mieszkańcy Pampeluny. Innych wskazano na karę łagodnieyszą.

D. Joseph O'Donnel, Jenerał dowódzca obozu pod Gibraltarem, donosi urzędownie z d. 26. Sierpnia do Ministra Woyny, iż w skutek rozkazu Królewskiego, dotyczącego się kary przez Konstytucyionistów zasłużoney, rozstrzelano w dniach 23 i 24. t. m. 36 osób. Sześciu z tychże należało do kupy utworzoney w Ximena przez buntownika Krzysztofa Lopez Herrera, a 36 innych, do owey, która wypłynęła z zatoki Gibraltarskiey, a która pod sprawą Valdesa znane powszechnie zgrozy w Tarifie popełniała. Wspomniony Jenerał dodaie, że tak żołnierze iak i liczne pospólstwo, obecne karze śmierci, okazywało wstręt ku zbrodni, którey ciż burzyciele stali się winnemi, i głośno życzyli, aby wszyscy spiskowi przeciwko prawemu Tronowi, podobney ulegali karze.

Podług listów urzędowych z teyże samey daty rozpoczęta będzie sprawa przeciwko innym 106 niewolnikom wziętym w Taryfie, aby każdego z nich ukarać.

Jenerał dowodzca Wydziału Marynarki w Kadyxie dał rozkaz następuiącym okrętom, aby były w pogotowiu, wyyść pod żagle między d. 27. i 28. Sierpnia, mianowicie: korwecie Arethuzie, bryganlynom: Jason, Diligente i Jacinte, galiocie Andaluzyia i szalupie kanonierskiey Nro. 8. Trzy pierwsze udać się maią ku brzegom wschodnim Almeryi, inne ku brzegom zachodnim aż do Ayamonte dla ścigania buntowników i czuwania nad bezpieczeństwem obu brzegów.

Minister Woyny Krola Jego Mości Katolickiego oświadczył naczelnemu Jenerałowi woyska Francuzkiego przy sposobności z dobycia Tarify zadowolenie Króla Hiszpańskiego i iego życzenie, aby mu przełożył te osoby, które uzna za godne ozdób woyskowych.

Listy z Korunny donoszą, iż w mieście tém przez publiczne obwieszczenie zabroniono mieszkańcom pod karą śmierci mieć związek lub listowanie z powstańcami Gallicyi; na wszystkich brzegach tey prowincyi przedsięwzięto naysurowsze środki, dla zapobieżenia zbrodniczym związkom ze strony morza.

Monitor z d. 9. Września umieścił układ zawarty d. 9. Lutego r. b. w Madrycie między Francyią i Hiszpaniią przez pełnomocników obu stron, to iest, Posła Hrabiego Talaru i Ministra Stanu Hrabiego Ofalia, względem dalszego pobytu części woyska Francuzkiego do d. 1. Lipca r. b., z przyłączonem do tegoż układu urządzeniem bytności woyska Francuzkiego w tameczym kraiu, tudzież umowę zawartą powtórnie d. 30. Czerwca r. b. przez wspomnionych pełnomocników względem przedłużenia pobytu rzeczonego woyska w Hiszpanii, w następuiącey osnowie: — »Gdy Król Jegomość Chrześciiański Francyi i Nawarry i Król Jegomość Katolicki Hiszpanii i Indyy, w 17stym artykule Układu zawartego w d. 9 Lutego r. b. zastrzegli rozpoznanie, czyli wypadnie przedłużyć pobyt woyska Francuzkiego nad dzień 1. Lipca

zakreślony rzeczonym układem; gdy oraz Król Jmć Katolicki uznaie, iż dla pozyskania potrzebnego czasu do zupełnego urządzenia woyska iego, przedłużenie pobytu woyska Francuzkiego będzie użytecznem; gdy z drugiey strony Król Jmć Chrzescijański, chcąc dać nowy dowód, ile go zawsze obchodzi pomyślność Hiszpanii, przychylił się do żądania Króla Jmci Katolickiego, przeto wspomnieni Monarchowie postanowili mianować pełnomocników i t. d., którzy zgodzili się na następuiące artykuły: 1) Znayduiący się teraz w Hiszpanii korpus woyska Francuzkiego, pozostanie tam do d. 1. Stycznia 1825 pod zastrzeżeniem obiętem w 16stym artykule Układu z d. 9. Lutego. Oddział tego korpusu stać będzie w Madrycie i okolicy, dla utrzymania porządku i spokoyności w téy Stolicy wspólnie z woyskiem Króla Jmci Katolickiego. Główna kwatera tego woyska może być wszędzie przeniesioną, gdzie naczelny dowódca poczyta naydogodniey dla dobra służby. — 2) Oprócz twierdz wymienionych w 2gim artykule Układy z d. 9. Lutego, (iakoto: Kadyxu, wyspy Leon z przyległościami, Burgos, Aranda del Duero, Badajoz, Korunny, Santony, Bilbao, St. Sebastian, Wittoryi, Tolozy, Pamplony, San Fernando de Figueras, Girony, Hostalrich, Barcellony, la Seu d'Urgel i Leridy) woysko Francuzkie ma także stać na osadzie w miastach Saragossie i Kordonie. 3) Uzbroienie i opatrzenie w żywność twierdz osadzonych woyskiem Francuzkiem będą wspólnie postanowione przez Jenerała dowodzącego i Rząd Króla Jegomości Katolickiego. Broń i potrzeby woienne nie mogą być z rzeczonych twierdz zabierane, ieśli zapasy ich nie są większemi nad ilość wymienioną w rzeczonem postanowieniu. — 4) Kommissyie woyskowe, utworzone 7dmym artykułem Układu z d. 9. Lutego, powinny naypóźniey we dwóch miesiącach sądzić tych, którzy podług przepisów wspomnionego artykułu oskarżeni są o występek podlegaiący wyrokowi rzeczonych Kommissyy, iako to: o przerwanie związków, rozboie i napady na Francuzów należących do woyska, tudzież o przeciwne prawu noszenie oręża, w mieysćach, gdzie się woyska Francuzkie znayduie. — 5) Król Jmć Katolicki poleci komu, aby w Nawarze i prowincyiach Biskayskich porozumiał się z dowódcami Francuzkiemi, i zabezpieczył stanie woyska Francuzkiego w koszarach, transporta i służbę w lazaretach. Osoba maiąca takowe zlecenie, ma otrzymać potrzebną władzę dla przywiedzenia do skutku układów i urządzeń, tyczących się woyska Francuzkiego. — 6) W przeciągu dwóch miesięcy po zatwierdzeniu ninieyszey umowy, ma nastąpić obrachunek i uregulowanie wszystkich wydatków, które podług przepisów Układu z d. 9. Lutego i przyłączonego do niego urządzenia, spadaią na Hiszpaniią, a które Francyia od d. 1. Wrzesnia 1823 zastępuiąc Rząd Hiszpański zaliczyła. — 7) Układ z dnia 9go Lutego i załączone do niego urządzenie, tudzież Układ z dnia 10go Lutego względem poczty do korrespondencyi woyska Francuzkiego, maią pozostać w swoiey mocy przez ciąg teraźnieyszéy umowy. — 8) Ninieysza umowa ma być zatwierdzoną, a zatwierdzenie w naykrótszym przeciągu czasu wymienionem."

Gazeta: »*Thimes*« donosi z Gibraltaru, że Konstytucyioniści Hiszpańscy, co na krótki czas zaięli byli Tarifę, mieli ustanowić Rejencyią, złożoną z trzech Członków, Moreno Guerra, Romero Alpuente i trzeciego, którzy chcieli rządzić Hiszpaniią pod imieniem Ferdynanda VII.

Z Sewilli donoszą z d. 22. Sierpnia, iż tam wiele osób podeyrzanych przez mowy lub postępowania, że z buntownikami listuią, uwięziono, dla stawienia ich Sądowi. Wszyscy buntownicy w Tarifie zostali poymani, wyiąwszy ich dowódcę Valdeza, który na barce uciekł do Afryki, iednakowoż iego Porucznik także Valdez, wzięty przez Francuzów.

Francyia.

Dziennik Gwiazda z d. 16. Września, który odebraliśmy przez nadzwyczayną sposobność, (wyraża Dostrzegacz Austryiacki) zawiera bliższe szczegóły względem śmierci Króla w dniu tymże rano przypadłey:

»Wczoray o godzinie 5téy wieczorem, po strasznem przesileniu, iakiego Król rano doznał, wszystkie obecne osoby w Tuilleryiach zebrały się w kaplicy Zamkowéy, gdzie od trzech dni odprawiało się czterdziestogodzinne nabożeństwo. O godzinie 9tey powiększyła się gorączka, i nastąpił niezmiernie trudny oddech. O północy był Król spokoynieyszy i zgromadzone w Zamku osoby, oddaliły się na chwilę z pokoiu, ale znowu niebawem powróciły. Jeden z lekarzy (P. Dupuytren) iuż wieczór oswiadczył, że trudno, aby Monarcha dożył do godziny 5téy z rana. O godzinie 2giéy po północy okazał Król spowiednikowi, że rozumie pocieszaiące wyrazy, któremi Go do śmierci przygotowywał. Puls ledwie był do poznania. Nie było znaku żadney boleści, ani kurczu, zapowiadaiących śmierć Monarchy, który

spokoynie umarł. Rodzina Królewska, W. Jałmożnik i przednieysi urzędnicy Korony zebrali się około łoża Królewskiego, gdy o 4tey godzinie rano ieden z lekarzy zawołał: »Król umarł!«

»Na te słowa upadł na kolana Król Jegomość Karol X. przy łożku Swego Brata i z uczuciem ucałował iego rękę. Madame la Dauphine, (Xiężna Angoulême) rzuciwszy się w obięcie swego dostoynego teścia, ucałowała rękę Króla, swego Wuja, i zalała się łzami. Gdy się Król (Karol X.) podniósł, uklękli przy łożku zmarłego Króla, Xiążę Angoulême i Xiężna Berry, a wylewaiąc łez potoki obięli swego Króla i Oyca.«

Xiążę Orleański obiął Króla. Naprożno byłoby chcieć wystawić tak wspaniałą i bolesną scenę. W pośród łez Króla mocno poruszonego, rozmawiaiącego ze swemi dziećmi, dawały się słyszeć powtarzane przezeń słowa: »Opatrzność i Francyia!«

»Gdy Król powracał do swoich pokoiów, słyszano odgłos: »Król umarł! Mości Panowie, Niech żyie Król!«

Publiczność cisnąca się ze wszech stron do Tuileryiów, została wpuszczoną o godzinie 10tey dla widzenia zwłok Króla, złożonych tymczasowie na skromnym katafalku, pod zielonym baldachinem.

O godzinie 9tey rano Ministeryium Spraw Zewnętrznych rozesłało gońców do wszystkich Posłów i Dworów zagranicznych z wiadomością o śmierci Ludwika XVIII. Uwiadomienie o wstąpieniu na Tron Karola X. nastąpi poźniey.

Gdy Ministrowie udali się do Karola X. dla odebrania od niego rozkazów, wezwał ich Król, aby mu z tą samą gorliwością i wiernością, iak iego Bratu Królowi, służyli. »Pierwsze chwile«, rzekł Król, »poświęcam uczuciom, resztę oddam Moim obowiązkom.«

Dzisiay rano o godzinie 6 Jenerał Porucznik Hrabia Coutard, dowódzca pierwszey woyskowey dywizyi i Hrabia Wall, Kommendant Paryża, udali się do różnych koszar załogi, pierwszy na lewy, drugi na prawy brzeg Sekwany; za ich przybyciem woysko stanęło pod bronią. »Żołnierze!« rzekł do nich Hrabia Coutard, »Król Jegomość Ludwik XVIII. skończył swe pełne obwały życie. Król zalecił publiczne modły. Wolą iest Króla Jegomości Karola X., aby się woysko na nich znaydowało. Wasze chorągwie, bębny i trąby osłonione będą czarną krepą. Oficerowie nosić będą żałobę na ręce i pałaszu aż do dalszych rozkazów. Żołnierze! (dodał silnym lecz tkliwym głosem), »poświęciwszy łzy temu, którego Bóg do siebie powołał, poświęcimy nasze serce i ramię nasze i wszystkę krew naszą, gdyby tego była potrzeba Królowi, Karolowi X.!«

Słowa te przyięto iednozgodnie odgłosem: Niech żyie Król! Niech żyie Karol X.!

Wszyscy Ministrowie udali się popołudniu do Prezydenta Rady Ministeryialney, a od tegoż do St. Cloud.

Gazeta: *Mémorial Bordelais*, wyraża: »Hrabia Revilla Gigedo nie przyiął Poselstwa do Londynu i powróci do Madrytu, gdzie go inne czeka przeznaczenie.

Rozporządzeniem Królewskiem z d. 18go Sierpnia, na przełożenie Ministra Skarbu z powodu imienin Króla, posunięto wielu na wyższe stopnie w legii honorowey Królewskiego orderu.

Król wydał pod d. 8. Września rozporządzenie, zawieraiące przepisy względem nauk w Królewskiem Kollegium Marynarki. — Wyrokiem z d. 19. Sierpnia dał Król Jenerałowi Porucznikowi, Hrabiemu Bourmont, Parowi Francyi, W. Krzyż legi honorowey.

Margrabia Moustier, Poseł w Szwaycaryi, udał się na mieysce swoie.

Wice Hrabia de Lery, Jenerał Porucznik korpusu inżenierów, umarł w Paryżu po krótkiey chorobie.

Z Baionny piszą z d. 7. Września: Oprócz pięknych dwóch kompanii artyleryi udaiących się ztąd do Kadyxu, ładują na okręty 100 cetnarów prochu, 1,500,000 ładunków i 2 do 3 tysięcy sztuk broni.

Minister Hiszpański, P. Zea Bermudez udał się w d. 8. z. m. z Bordeaux do Madrytu.

Prefektowie otrzmali od Ministra Spraw Wewnętrznych zalecenie, aby przesłali dokładny wykaz plonów tegorocznego żniwa, w którym wyrazić maią ciężkość i ilość każdego gatunku zebranego ziarna.

Hrabia Labourdonnaye obrany iest znaczną większością głosów Prezydentem w Jeneralnym Departamencie Masy i Ligiery.

Srodki, używane dotąd względem dozoru Oficerów bez służby z dawnego woyska, zdaią się być złagodzonemi. Przynaymniey Jenerał Porucznik dowodzący w Lille, rozkazem dziennym oznaymił Oficerom bez służby z płacą lub

)()(

bezpłacy, iż w przyszłości mogą wchodzić w związki małżeńskie, podróżować, i mieysce swego pobytu odmieniać. A nawet wolno im przyiąć warunki w cywilności lub przypobieraniu nowéy płacy zrzéc się dotychczasowego żołdu iako woyskowi bez służby.

Po śmierci P. Deserre, Posła Francuzkiego w Neapolu, zawierzytelniony iest tymczasowo sprawuiący tamże interesa, P. Chasteau.

Jego Królewicowska Mość Xiążę Gustaw Szwedzki przeieżdżał w dniu 8. z. m przez Strassburg do Karlsruhe, powracaiąc z Plombiers.

Gazeta Codzienna z d. 3. Września zawiera odpowiedź byłego jeneralnego dostawcy woyska w Hiszpanii, P. Wiktora Ouvrarda, na list z Kadyxu z d. 31. Sierpnia, (patrz w przeszłym Nrze.) gdzie P. Ouvrard o niedopełnienie wielu obowiązków obwiniony. Odpowiedź ta opiewa: Chociaż na wszystkie czynione mi zarzuty względem moiego zarządu na teraz zamilczeć postanowiłem, iednakowoż na ów list muszę odpowiedzieć. W mowie moiéy podczas rozpoznania ustawy względem dodatkowego kredytu za rok 1823 powiedziałem, że gminom Hiszpańskim nie pozostałem winien więcéy iak 47,000 franków. Twierdzenie to zbiiaią i rozmaite mieszaią rzeczy. Gmina S. Rocha pod Kadyxem iest iedną w Andaluzyi, który ieszcze iestem winien 3455 fr. 10 centimów; zaleciłem Dyrektorowi moiemu w Kadyxie, aby pozostały zapas żywności sprzedał, i sądziłem, że owa gmina została zaspokoiona. Bracia Kundden i Thullier, którzy ów list podpisali, przyięli i otrzymali zboże za ilość swych roszczeń. Wszyscy moi Urzędnicy odebrali płacę i wynagrodzenie za ich uwolnienie; kilku z tych zostało ztrudnionych przez dwa miesiące nową klassyfikacyią aktów rachunkowych; za to otrzymali 12000 franków; fakta te będą dowiedzione, gdy skarga, którą zalecono przysłać z Kadyxu, będzie odnowiona. Na teraz, z ważnych powodów, na wszelkie inne zarzuty, nie więcéy nieodpowiem; atoli przyydzie czas obiaśnić i zniweczyć wszystkie środki, iakich używano, dla przeszkodzenia zupełnego wykonania Kontraktów, które podten czas zawarłem pod dostoyną rękoymiią. W Paryżu d. 1. Września 1824.

Szwecyia i Norwegiia.

Podług wiadomości z Sztokolmu z d. 27. Sierpnia, słychać, że Hrabia Sandels, za powrotem tu Następcy Tronu obeymnie znowu urząd Wielkorządcy w Norwegii. — Dwór nasz na mocy postanowienia Stanów Państwa, wypłacił na przyszłe utrzymanie rodziny byłego Króla Gustawa Adolfa IV. summę, o którą ułożył się był z Dworem Rossyyskim. Jak zapewniaią część tey summy potrącono z zaległych roszczeń, iakie mamy do Dworu Rossyyskiego. — Wniosek Konzula Konów, Deputowanego miasta Bergen, na Seymie Norwegskim, aby Króla Jego Mości prosić, by na przyszłość i poddanych Norwegskich wysyłał na Posłów do Dworów zagranicznych, na zdanie sprawy Wydziału Seymowego został odrzucony. Wydział był tego zdania, iż w téy mierze trzeba się spuścić na łaskę i przychylność, których Król tyle dał dowodów Narodowi Norwegskiemu, a przeciwko którym taka prośba byłaby bardziey obrazą, ile że wiadomo Wydziałowi, iż dotąd żaden Norwegczyk niepragnął posady dyplomatycznéy, lub o to starał się, a zatem żadna skarga o usunienie nie ma mieysca. — W nocy z d. 24. do 25. wszczął się tu straszny pożar w rafineryi cukru Pana D. Reda, który atoli w 4 do 5 godzinach, gdy cała fabryka została pastwą płomieni, został ugaszony. Król był iednym z naypierwszych u ognia, i oddalił się gdy wszelkie znikło niebezpieczeństwo. Król Jego Mość raczył dnia następuiącego wielu maytków i inne osoby, które się przy gaszeniu ognia odznaczyły, w pieniądzach wynagrodzić. Właściciel tey rafineryi nie był obecny, albowiem popłynął na okręcie parowym do Petersburga, lecz co chwila spodziewany.

Sprostowanie.

W Nrze. przeszłym, w przypisku 1. do wiadomości z Turcyi, w wierszu 9. miasto: na tydzień czytay: na miesiąc.

Podług ogłoszonego wykazu ceny chleba na czas od 1. do 31. Października 1824 ważyć powinna: bułka montowa po kr. 1/2, łót. 7 — detto po kr. 1, łót. 14 — bułka ordynaryyna po kr. 1/2, łót. 9 2/8 detto po kr. 1, łót. 18 4/8 — bochenek chleba białego po kr 1, funt — łót. 19 7/8 — detto po kr. 3, funt 1 łót. 25 7/8 — detto po kr. 6, funt 5 łót. 20 — bochenek chleba śniadego po kr. 1, funt. 1 łót. 15 1/8 — detto po kr. 3, funt. 4 łót. 14 6/8 — detto po kr. 6, funt. 8 łót. 29 6/8 — bochenek chleba razowego po kr. 2, funt. 3 łót. 26.

O zachowaniu tego wykazu przekonać się można na wadze ku temu pod ratuszem wystawionéy; oraz wzywa się każdego, by wykroczenie przeciwne taryfie doniósł, a prócz zataienia nazwiska, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Redakcyia Józefa Bensy. Druk Pillera.